

GLORIAM PRAECCEDIT HUMILITAS

(PRZ 15,33)

KSIĘGA PAMIĄTKOWA

DLA KSIĘDZA PROFESORA ANTONIEGO TRONINY

w 70. ROCZNICĘ URODZIN

CZĘSTOCHOWA 2015, s. 485-496

KS. HUBERT ORDON SDS

(STOWARZYSZENIE BIBLISTÓW POLSKICH)

## LITURGICZNA FORMUŁA KONSEKRACJI WINA NA TLE STAREGO TESTAMENTU

Podczas sprawowanej Mszy św. kapłan wypowiada nad kielichem z winem następujące słowa: „Bierzcie i pijcie z niego wszyscy. To jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. To czyńcie na moją pamiątkę”. Powyższa formuła odwołuje się do słów Jezusa, ustanawiających podczas Ostatniej Wieczerzy sakrament Eucharystii. Relacje o tym wydarzeniu znajdują się we wszystkich ewangeliach synoptycznych (Mt 26,26-28; Mk 14,22-24; Łk 22,19-20) oraz w Liście św. Pawła do Koryntian (1Kor 11,23-25). Ich zestawienie obok siebie, a następnie porównanie, zwłaszcza w języku greckim, pozwala zauważyć występujące między nimi duże podobieństwa, ale i pewne różnice.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Zestawienie oraz szczegółowe omówienie podobieństw i różnic występujących w przekazie słów konsekuracyjnych wina: por. M. WOLNIEWICZ, *Eucharystia w Nowym Testamencie. Podczas Wieczerzy. Tradycja palestyńska: św. Marek i św. Mateusz*, „W Drodze” 21 (1993) 6, s. 14-18; TENŻE, *Eucharystia w Nowym Testamencie. „Tej nocy, której był wydany”*. Tradycja antiocheńska: św. Paweł, „W Drodze” 22 (1994) 6, s. 50-52; J. KUDASIEWICZ, *Teksty ustanowienia Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997, s. 64-68; P.R. GRZYEC, *Nowe Przymie-*

| <b>Mt 26,27-28</b>                     | <b>Mk 14,23-24</b>                    |
|--|---------------------------------------|
| „(Jezus) wzięwszy kielich i odmówiwszy | „(Jezus) wzięwszy kielich, odmówiwszy |
| dziękczynienie dał im,                 | dziękczynienie dał im,                |
|  | i napili się z niego wszyscy.         |
| mówiąc:                                | I rzekł do nich:                      |
| «Napijcie się z niego wszyscy,         |                                       |
| to jest bowiem moja Krew Przymierza,   | «To jest moja Krew Przymierza,        |
| która za wielu będzie przelana         | która za wielu będzie przelana»”.     |
| na odpuszczenie grzechów»”.            |                                       |
| <b>Łk 22,19-20</b>                     | <b>1Kor 11,25</b>                     |
| „Podobnie po skończeniu wieczerzy      | „Podobnie po skończeniu wieczerzy,    |
| (Jezus wziął) kielich mówiąc:          | (Jezus) wziął kielich, mówiąc:        |
| «Ten kielich to Nowe Przymierze        | «Ten kielich jest Nowym Przymierzem   |
| w mojej Krwi,                          | w mojej Krwi.                         |
| która za was będzie przelana.          |                                       |
| To czyńcie                             | Czyńcie to,                           |
|  | ilekroć pić będziecie,                |
| na moją pamiątkę»”.                    | na moją pamiątkę»”.                   |

Badania nad bardzo podobnym przekazem obydwu synoptyków, św. Mateusza i św. Marka z jednej, a tekstami św. Pawła i św. Łukasza z drugiej strony, przy równoczesnym istnieniu charakterystycznych różnicowań pomiędzy obydwoma grupami, doprowadziły do powszechnie dziś przyjmowanego stanowiska, że w Kościele apostoelskim w Palestynie, a następnie poza nią (Dz 2,42; 20,7) doszło już bardzo wcześnie do wykształcenia się dwu formuł używanych przy sprawowaniu Eucharystii, nazywanej także „łamaniem chleba” (Dz 2,42; 20,7). Od środowiska, w którym doszło do ich powstania, nazwano je palestyńską (Mt; Mk) i antiocheńską (Łk; Paweł).<sup>2</sup>

*rze u św. Pawła, w: Oto idę. Księga pamiątkowa dla Biskupa Profesora Jana Bernarda Szłagi w 65. rocznicę urodzin, red. W. Chrostowski, AMA, Warszawa 2005, s. 172-175.*

<sup>2</sup> Mimo występujących w tekstach NT odrębności pomiędzy zapisem słów Jezusa z Ostatniej Wieczerzy, uderzająca jest ich zgodność w przekazie istotnych elementów Jego wypowiedzi.

Wypełniając polecenie Chrystusa: „Czyńcie to na moją pamiątkę” (Łk 22,19; por. 1Kor 11,24-25), pierwsze wspólnoty chrześcijańskie nie tylko powtarzały słowa i gesty Mistrza z Ostatniej Wieczerzy, ale też pogłębiały ich rozumienie oraz dokonywały ich interpretacji poprzez sięganie do Starego Testamentu i wykorzystywanie obecnych tam prorockich zapowiedzi i kultycznych instytucji. Proces ten przebiegał przy uwzględnieniu różnych potrzeb a także konkretnych sytuacji życiowych poszczególnych wspólnot a jego efektem są właśnie obydwie formuły i występujące w nich zróżnicowania.

Biorąc pod uwagę szereg występujących w nich odniesień i aluzji do ST oraz odmienny kontekst historyczny i kulturowy ich powstania pojawia się uzasadnione pytanie, czy jest dzisiaj w pełni czytelne ich przesłanie? Czy rozumie się współcześnie całą ich treść, łącznie z licznymi implikacjami? Dotyczy to również aktualnej formuły konsekracyjnej wypowiedzianej nad kielichem z winem. Poniższe opracowanie pragnie wyjść naprzeciw temu problemowi i poprzez analizę poszczególnych elementów tej formuły przybliżyć bogactwo zawartych tam idei i intencji.

## 1. „KIELICH KRWI MOJEJ...”

Przez słowa wypowiedziane nad kielichem Jezus zapowiedział zebranych uczniom najpierw fakt czekającej Go śmierci, a następnie wskazał na jeden z jej skutków, którym będzie zawarcie przymierza. Obydwa te wydarzenia pozostają w ścisłym związku z wylaniem krwi. Izraelici, podobnie jak i pozostałe ludy semickie, przypisywały krwi wyjątkowe znaczenie. Postrzegano ją nie tylko jako element ściśle związany z życiem, lecz także jako podstawowy pierwiastek ludzkiej egzystencji i nośnik witalnych energii każdej żywej istoty (Kpł 17,11.14; por. Pwt 12,23), a nawet jako synonim samego życia. Jej całkowity czy znaczny wpływ był zatem równoznaczny ze śmiercią. Stąd też słowa

---

Przykładowa literatura na ten temat: K. ROMANIUK, *Sakramentologia biblijna. Zarys teologii sakramentów dla teologów, katechetów, duszpasterzy*, Warszawa 1991, s. 47; J. SZLAGA, *Biblijne przekazy o Eucharystii*, w: *W blasku Eucharystii*, red. I. Dec, Wrocław 1996, s. 146-147; J. KUDASIEWICZ, *Teksty ustanowienia Eucharystii*, s. 65-66.

Jezusa o mającym nastąpić przelaniu Jego krwi nie pozostawiały wątpliwości, co do czekającego Go losu w postaci utraty życia.

Krew, jako niezwykle cenny i decydujący o życiu element, odgrywała również bardzo ważną rolę w ramach kultu. Wśród składanych w świątyni różnych ofiar szczególne miejsce zajmowały te, które sprawowano przez zabijanie przyprowadzanych tam zwierząt. Zgodnie z rytualnymi przepisami dokonywano tych czynności przy ołtarzu, który symbolizował obecność Jahwe (Kpł 1,4-5.11; 3,2.7-8.13; 7,2). Krew ofiary musiała całkowicie wypłynąć z jej ciała. W ten sposób była ona zwracana Bogu, do którego jako prawowitego właściciela należała, i od którego wraz z darem życia była przekazywana stworzeniom. W związku z tym „przelanie niewinnej krwi”, czyli zabójstwo człowieka było ściśle zabronione i to pod karą śmierci (Rdz 9,6; Lb 35,33), ponieważ było naruszeniem uprawnień przysługującym jedynie Stwórcy (por. Rdz 4,10).

Ta całkowita przynależność krwi (= życia) do Boga, i z tej racji tkwiąca w niej specyficzna moc, znalazła swój wyraz w aktach konsekuracyjnych. Namaszczenie, względnie pokropienie, krwią ołtarza, zasłony świątynnej, arki, szat czy ludzi,<sup>3</sup> sprawiało, że dane przedmioty albo osoby były traktowane jako wyłączone z codziennego użytku i poświęcone Jahwe.<sup>4</sup>

Najbardziej znamioną właściwością, jaką przypisywano krwi zwierząt ofiarnych, było usuwanie zanieczyszczeń kultycznych (Kpł 14,5-7.13-14.25), gładzenie przewin związanych z przekroczeniami Prawa, a przede wszystkim funkcja ekspiacyjna, widoczna zwłaszcza w obrzędach sprawowanych w Dniu Przebłagania (Kpł 16,14-19; por. Hbr 9,7). Pełniła ona wówczas rolę narzędzia, poprzez które moc świętego Boga, usuwająca wszelkie zło, docierała do obciążonych przestępstwami ludzi i dokonywała oczyszczenia sprofanowanych przez nich rzeczy i całej ziemi.<sup>5</sup>

<sup>3</sup> Zob. Wj 29,16.20-21; Kpł 1,5.11; 3,2.7-8.12-13; 4,6.17; 8,23-24; 16,14.

<sup>4</sup> Por. G. GERLEMAN, *dam – Blut*, THAT I, k. 450; R. KAMPLING, *Blut*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, hrsg. J.B. Bauer, Graz – Wien – Köln 1994<sup>4</sup>, s. 82-83; CH. FREVEL, *Blut*, w: *Handbuch theologischer Grundbegriffe zum Alten und Neuen Testament*, hrsg. A. Berlejung – Ch. Frevel, Darmstadt 2006, s. 118-119.

<sup>5</sup> Por. H. WITCZYK, *Eucharystia – uobecnienie ofiary przemieniającej grzesznika w sprawiedli-*

W oparciu o powyższe dane, dotyczące wagi i różnorodnego zastosowania krwi w ST, nie ulega wątpliwości, że Jezusowe słowa z Wieczernika o jej przelaniu zawierają nie tylko zapowiedź czekającej Go śmierci, lecz nadają jej bardzo wyraźny rys ofiarniczy ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Przynależąc do Boga z jednej strony oraz stanowiąc fundamentalny element ludzkiej egzystencji i aktywności z drugiej, krew wiązała obydwie rzeczywistości, dlatego też w pełni uzasadnione i zrozumiałe było jej użycie przy zawieraniu tak ważnego aktu, jakim było przymierze.

## 2. „KIELICH KRWI PRZYMIERZA...”

W życiu społeczeństw starożytnego Bliskiego Wschodu, w tym także Izraela, znaczącą rolę spełniało zawieranie przymierzy. Istotą tego aktu była umowa pomiędzy dwoma stronami, na podstawie której każda z nich przyjmowała na siebie pewne zobowiązania, jak też korzystała z przyznanych uprawnień. Kontrakt taki dochodził do skutku między jednostkami, grupami osób (rodzinami, rodami) i większymi organizmami politycznymi. Nieraz umowy te zawierali partnerzy, z których jeden był zdecydowanie słabszy i dlatego oddawał się w opiekę mocniejszemu (traktaty wasalskie). Realizowano je także między zwaśnionymi, a nawet wrogo do siebie nastawionymi stronami. Wspólnym mianownikiem tych układów był obowiązek wierności danemu słowu i oparte na nim zaufanie.<sup>6</sup>

Sam akt przymierza zawierano według ustalonej formy oraz rytuału,<sup>7</sup> a jego następstwem było zaistnienie między partnerami nie tylko zgody i pokoju, ale i specyficznej bliskości a nawet ścisłej więzi. W ten sposób obok pierwotnej i podstawowej łączności międzyludzkiej, opartej na pochodzeniu od tego samego przodka, czyli na pokrewieństwie, starożytne społeczeństwa

wego, w: *Oto idę*, s. 440- 442.

<sup>6</sup> Por. A. CHOLEWIŃSKI, *Teologia Nowego Przymierza w NT*, „Bobolanum” 1 (1990) s. 26; W. SMEREKA, *Przymierze*, w: *Vademecum biblijne*, cz. 4, red. J. Grzybek, Kraków 1991, s. 43.

<sup>7</sup> Na temat schematu takiej formuły wypracowanej na podstawie przymierzy hetyckich, zob. A. CHOLEWIŃSKI, *Teologia Nowego Przymierza*, s. 28; W. SMEREKA, *Przymierze*, s. 44.

wykształciły jeszcze inną strategię tworzenia wspólnoty. Dzięki takim paktom rodziła się i rozwijała idea zbratania (Am 9,1: „braterskie przymierze”), mająca swoje źródło w wolnych ludzkich decyzjach i analogiczna do wyrażonej w adagium, że się jest „jednym ciałem i jedną krwią” (Sdz 9,2).

W rycie zawieranego przymierza bardzo ważnym elementem było wspomniane już użycie krwi zwierząt ofiarnych: jej wylewanie na ołtarz, skrapianie nią uczestników, zanurzanie w niej rąk. Miało to symboliczne i doniosłe w skutkach znaczenie. Jej ścisły związek z Bogiem sprawiał mianowicie, że w dokonującym się akcie był zaangażowany Jego autorytet. Dzięki „pieczęci krwi” stawał się On osobiście najwyższym świadkiem, jak również gwarantem oraz obrońcą przymierza. Powstający układ nabierał dzięki temu w pełni charakteru sakralnego i stąd stale znajdował się pod Jego specjalną opieką.<sup>8</sup>

Kolejną rację, dlaczego używano krwi przy tworzeniu tego rodzaju umów, stanowiło wskazane wyżej powiązanie jej z życiem. Wskutek tego była ona wymownym symbolem, że przymierze posiada identyczny walor i cenę jak życie, a jego naruszenie sprowadza podobne skutki jak przelanie krwi. Wydaje się nadto, iż jej trwałe miejsce w rycie zawieranych układów było wyrazem rodzącego się zjednoczenia, a nawet duchowego pokrewieństwa między partnerami, analogicznego do naturalnych więzów opartych na wspólnocie krwi.

Religijny charakter, widoczny w każdym przymierzu, uzyskał swoistą i unikalną rangę w Izraelu. W świadomości potomków Abrahama Jahwe był nie tylko świadkiem oraz gwarantem powstających umów, lecz sam wszedł z nimi w tego rodzaju kontrakt na Synaju i tak stał się ich partnerem – fakt jedyny w swoim rodzaju i nigdzie nie spotykany w ówczesnym świecie semickim. Ze zrozumiałych więc względów tematyka paktu synajskiego, zaistniałego z wyłącznej inicjatywy Boga, znalazła się w centrum wiary i życia narodu wybranego, jak również wycisnęła znamienne piętno na jego dziejach.

Przedstawione dane, towarzyszące zawieraniu przymierzy oraz związane z tym idee stanowią ważne tło dla zrozumienia gestów i słów Jezusa z Ostatniej Wieczerzy. Wyraźną aluzję do wydarzenia spod Synaju mieści w sobie Jego wypowiedź nad kielichem przekazana w formule palestyńskiej: „To jest

<sup>8</sup> Por. R. KAMPLING, *Blut*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, s. 83; CH. FREVEL, *Blut*, s. 119.

moja krew przymierza” (Mt 26,28; Mk 14,24). Brzmi w niej echo uroczystego oświadczenia Mojżesza: „To jest krew przymierza” (Wj 24,8), potwierdzającego – po przyjęciu przez zgromadzonych Izraelitów Bożego prawa i złożeniu należnej ofiary – faktu zaistnienia tej szczególnej więzi między Jahwe a Jego wybranym narodem (Wj 24).

Taką samą treść, mimo że odmiennie ujętą, zawiera używana obecnie w liturgii formuła antiocheńska: „Ten kielich jest nowym przymierzem we krwi mojej” (Łk 22,20; 1Kor 11,25). Zastosowana w niej figura literacka, tzw. metonimia zawartości, gdzie zamiennie zamiast o właściwej rzeczy (tutaj: krwi) jest mowa o pozostającym z nią w ścisłym związku przedmiocie (tutaj: kielichu), mimo iż chodzi o tamtą rzeczywistość, wyraża faktycznie identyczną myśl.

Chrystusowe słowa nawiązujące podczas Ostatniej Wieczerzy do tamtego bezprecedensowego i doniosłego dla Izraela wydarzenia musiały wywołać wśród uczestników spotkania rozliczne skojarzenia. Przede wszystkim jednak pragnął On poprzez nie uświadomić zebranych uczniom, że oto dochodzi do skutku różny od poprzedniego akt związania się Boga z ludźmi. Tym zaś, co zadecyduje o całkowitej odmienności tego przymierza od dotychczasowego, będzie Jego własna wylana w ofierze krew, a nie krew zwierząt, jak to miało miejsce w przeszłości.

### **3. „MOJA KREW NOWEGO PRZYMIERZA WYLANA ZA WIELU, NA ODPUSZCZENIE GRZECHÓW...”**

Antiocheńska formuła eucharystyczna charakteryzuje mające zaistnieć przymierze jako nowe. W ten sposób, niezależnie od obecnego w niej odniesienia do paktu spod Synaju, kieruje ona uwagę na znaną zapowiedź proroka Jeremiasza (31,31-34), który jako pierwszy nakreślił przyszły, lecz inny od dotychczasowego, układ pomiędzy Jahwe a Jego ludem i wprost nazwał go nowym. Odwołanie się do jego profetycznej wizji podkreślało z jednej strony fakt wierności Boga swej decyzji i niezmienności Jego historiozbowczego planu, mimo wiarołomstwa i odstąpienia ludzkiego partnera od podjętych zob-



wiązań; z drugiej strony natomiast wskazywało, że właśnie nadszedł moment spełnienia się Jeremiaszowego proroctwa, a także sposób, w jaki będzie ono realizowane.<sup>9</sup>

Przymierze to dochodzi mianowicie do skutku poprzez ofiarniczy akt Jezusa – Mesjasza i zarazem Syna Bożego, a jego pieczęcią nie jest już krew zwierząt, lecz Jego własna (por. Hbr 9,11-12.15). Właśnie Jezusowa godność sprawia, iż dokonywane przez Niego dzieło, jak i płynące stąd efekty przerażają wszelkie dotychczasowe działania historiozbowcze. W związku z tym i przymierze zawierane przez wylanie Jego krwi – a więc dzięki najwyższej z możliwych i nieporównywalnej do żadnej innej ofierze – nabiera swej właściwej wielkości i doskonałości (por. Hbr 7,22; 8,6). Tworzy jakościowo nową więź z Bogiem i w konsekwencji jest czymś innym, a nie tylko powtórzeniem czy odnowieniem układu synajskiego.<sup>10</sup>

Jego odrębność i wyższość przejawia się ponadto w zapowiedzianej przez proroka Jeremiasza roli gładzenia ludzkich nieprawości: „I nikt nie będzie już więcej pouczać swego bliźniego ani brata, mówiąc: «Poznajcie Jahwe», gdyż wszyscy poznają mnie od najmniejszego do największego, wyrocznia Jahwe, gdyż odpuszczę ich przewiny, a o grzechach ich nie będę pamiętał” (Jr 31,34; por. Hbr 8,12). Zaistniała nowa sytuacja zbawcza likwiduje bowiem definitywnie zasadniczą przeszkodę do właściwego poznania Boga, tzn. uznania Go i przyłgnięcia całym sercem do Niego, jaką stanowią popełniane przez ludzi wykroczenia. Tego nie były w takim stanie dokonać ofiary sprawowane wcześniej, gdyż wykorzystywano w nich tylko krew zwierząt. W Nowym Przymierzu tę funkcję spełniała krew Jezusa, Syna Bożego.

Jeremiaszowa wizja nowego przymierza, nawet gdy mówi o powszechnym odpuszczeniu grzechów, to jednak ma na uwadze jako ludzkiego partnera tylko Lud Wybrany. Uniwersalny natomiast zasięg przyszłego związania z Bogiem z jego wszystkimi konsekwencjami przedstawia w tzw. czterech pieśniach o Słudze Jahwe prorok Deutero-Izajasz (Iz 42,1-9; 49,1-7; 50,4-9; 52,13-

<sup>9</sup> Por. G. WITASZEK, *Eucharystia jako Nowe Przymierze (Jr 31, 31-34)*, w: *Biblia o Eucharystii*, s. 26-28.

<sup>10</sup> Por. H. WITCZYK, *Dlaczego Chrystusowe Przymierze jest „nowe”?*, VV 4 (2003) s. 15-16.



53,12). Pojawiająca się w nich mesjańska postać, wybrana i umiłowana przez Jahwe, obdarzona Duchem Bożym otrzymuje misję nie tylko zgromadzenia i nawrócenia Izraela (Iz 49,5), lecz również objęcia swoją działalnością narody pogańskie. Poprzez nauczanie Prawa ma stać się dla nich światłem, rozjaśniającym mroki ich dotychczasowej moralnej egzystencji, dzięki czemu Boże zbawienie będzie mogło dotrzeć do każdego człowieka (Iz 42,1.4.6-7; 49,6). Szczególnym zadaniem tego Sługi, podobnym do Mojżeszowego, będzie pośrednictwo w zawarciu przymierza pomiędzy Bogiem a całą ludzkością (Iz 42,6). Ta prorocka wizja znalazła swoje urzeczywistnienie w całej rozciągłości w osobie i dziele Jezusa, umiłowanego Sługi Bożego.

W ostatnich dwu pieśniach Deutero-Izajasza (Iz 50,4-9; 52,13-53,12) sytuacja i misja Sługi Jahwe ulegają radykalnej zmianie. Pojawia się on w nich, mimo potwierdzonej przez samego Boga niewinności (Iz 53,11), jako mąż boleści, cierpiący okrutne prześladowania za grzechy innych (Iz 53,4-5.8), skazany na śmierć i zabity za przestępstwa wielu (Iz 53,11-12). Kilkakrotne użycie w tekście sformułowań: „za grzechy”, „za wielu” i im podobnych, nadaje jego męce i śmierci wyraźny charakter zastępczej ofiary ekspiacyjnej, przynoszącej nie tylko wybranym, podobnie jak jego cała wcześniejsza działalność, lecz wszystkim ludziom zgładzenie nieprawości, przebaczenie wykroczeń, czyli pełne usprawiedliwienie.<sup>11</sup>

Występujące w formule konsekracji wina stwierdzenie, że krew Jezusa – pieczęć nowego przymierza – jest przelewana „za was i za wielu”, jest niewątpliwym nawiązaniem do wstrząsających przeżyć i rezultatów dramatycznego losu biblijnego Sługi Jahwe. Akcentuje ono nie tylko ekspiacyjno-zastępczy wymiar męki i śmierci Chrystusa, ale także jej rys proegzystencjalno-zbawczy: co się dokonuje, staje się ze względu na wielu, na ich korzyść.<sup>12</sup> Samo sformułowanie „za was i za wielu” może sugerować zacieśnienie kręgu beneficjentów ofiary Jezusa, a tym samym ograniczać jej uniwersalny zasięg. Ograniczenie to jest jednak pozorne, gdyż Jego cała działalność, w tym także

<sup>11</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Teksty ustanowienia Eucharystii*, s. 79-80.

<sup>12</sup> Por. T. HERGESEL, *Eucharystia – Chrystus dla nas i za nas*, w: *Eucharystia*, red. J. Krucina, Wrocław 1987, s. 154; K. ROMANIUK, *Sakramentologia biblijna*, s. 495.

męczeńska śmierć, miały jednoznacznie charakter uniwersalny. Stąd też użyty tutaj zwrot „za was i za wielu” ma faktycznie na uwadze wielką, niczym nieograniczoną liczbę osób, które będą czerpać z owoców nowego przymierza Bogiem. W istocie jest ono równoznaczne z terminem „wszyscy”.<sup>13</sup>

## PODSUMOWANIE

W oczach współczesnych Chrystusowi społeczności żydowskich i pogańskich śmierć na krzyżu była faktem hańbiącym, skutkującym odrzuceniem skazanka przez Boga i ludzką pogardą (por. 1Kor 1,23). Ten stereotyp przełamuje Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy, kiedy uprzedzająco interpretuje czekający Go los. Przyszłym wydarzeniom, mającym charakter klęski: skazaniu, męce i śmierci, nadaje On diametralnie inny sens, mianowicie zastępczej i ekspiacyjnej ofiary.<sup>14</sup> W tej osobistej interpretacji Jezusa zasadniczemu przekształceniu ulega zwłaszcza znaczenie i ranga Jego krwi, której wylanie jest synonimem śmierci na krzyżu – ona staje się „krwią przymierza”, czyli rzeczywistością na wskroś pozytywną. Zawarte dzięki niej nowe przymierze oznacza nawiązanie szczególnie bliskiej i jakościowo innej relacji pomiędzy Bogiem a całą ludzkością, czyli ukonstytuowanie nowego Ludu Bożego. W zaistniałej sytuacji jawi się on jako partner oczyszczony przez ekspiacyjną ofiarę Chrystusa z grzechów i przewin (por. Mt 26,28), co więcej, mający realny udział w świętości i doskonałości tej ofiary (por. Hbr 10,14).

<sup>13</sup> Użyte określenie „za wielu” jest typowym hebraizmem i oznacza to samo, co „za wszystkich”. Uzasadnił to w sposób przekonujący J. JEREMIAS, *Die Abendmahlworte Jesu*, Göttingen 1967<sup>4</sup>, s. 171-172; por. także R. PESCH, *Wie Jesus das Abendmahl hielt? Der Grund der Eucharistie*, Freiburg im Br. 1977, s. 76.

<sup>14</sup> Por. A. VANHOYE, *Krew przymierza w NT*, PP 275 (1992) 4, s. 16-26; S. SZYMIK, *Symbolika kielicha w tekstach ustanowienia Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii*, s. 194-195.

~

**LITURGICAL FORMULA OF THE CONSECRATION OF THE WINE COMPARED TO  
TEXTS IN THE OLD TESTAMENT  
(summary)**

The author explains the words of the consecration formula that are said today over the chalice of wine, and reveals their true meaning and significance. In order to achieve this, he offers the reader an insight into a variety of texts from the Old Testament. These include: the Sinai Covenant, the blood and shedding of blood when offering sacrifice, the announcement of the New Covenant (Jr 31) and the character and mission of the Servant of the Lord (Is 53-54). The texts themselves and their impact make it possible for the reader to fully and correctly understand the words said by Jesus Christ during the Last Supper.

**Słowa kluczowe:** Eucharystia, krew, Ostatnia Wieczerza, przymierze, wino.

**Keywords:** the Eucharist, blood, the Last Supper, covenant, wine.

**Bibliografia:**

- VANHOYE A., *Krew przymierza w NT*, PP 275 (1992) 4, s. 11-27.
- WOLNIEWICZ M., *Eucharystia w Nowym Testamencie. Podczas Wieczerzy. Tradycja palestyńska: św. Marek i św. Mateusz*, „W Drodze” 21 (1993) 6, s. 13-18.
- WOLNIEWICZ M., *Eucharystia w Nowym Testamencie. „Tej nocy, której byłwydany”*. Tradycja antiocheńska: św. Paweł, „W Drodze” 22 (1994) 6, s. 49-54.
- SZLAGA J., *Biblijne przekazy o Eucharystii*, w: *W blasku Eucharystii*, red. I. Dec, Wrocław 1996, s. 141-154.
- KUDASIEWICZ J., *Teksty ustanowienia Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997, s. 63-83.
- SZYMIK S., *Symbolika kielicha w tekstach ustanowienia Eucharystii*, w: *Biblia o Eucharystii*, red. tenże, Lublin 1997, s. 181-198.
- WITASZEK G., *Eucharystia jako Nowe Przymierze (Jr 31, 31-34)*, w: *Biblia o Eucharystii*, red. S. Szymik, Lublin 1997, s. 21-34.

- GRZYBIEC P.R., *Nowe Przymierze u św. Pawła*, w: *Oto idę. Księga pamiątkowa dla Biskupa Profesora Jana Bernarda Szłagi w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, AMA, Warszawa 2005, s. 171-189.